

Wybraliśmy osiemnastu

Rozmawiał Piotr Sacha |

mgn 07/2014 |dodane 16.06.2014 12:41

Rozmowa z Małgorzatą Sznurawą- -Kostrzewską ze Stowarzyszenia na Rzecz Niepełnosprawnych „Spes”.



Roman Koszowski /GN

„Mały Gość”: Z kilkugroszowych monet uzbierało się ponad 132 tys. złotych. Na co zostaną przeznaczone pieniądze uczestników Rorat „uBoga droga”?

Małgorzata Sznurawa-Kostrzewska: W całości przekazemy je naszym podopiecznym. To dzieci w bardzo ciężkim stanie, które pozostają pod opieką rodziców w domu. Na konto większości rodzin co miesiąc lub co trzy miesiące wpłacamy określoną kwotę. I to rodzina decyduje, jak najlepiej wykorzysta pieniądze. Niektórzy otrzymują karty do aptek, dzięki czemu mogą kupować lekarstwa czy inne rzeczy do pielęgnowania chorych. Czasem pomagamy też opłacić czynsz lub kupić specjalistyczny wózek dla chorego dziecka.

Ile rodzin otrzyma pomoc?

18 rodzin z różnych części Polski, które w domu opiekują się dziećmi. W tej liczbie znajduje się dwanaście rodzin, którym pomagaliśmy już podczas pierwszej edycji programu pomocowego.

Wszystko zaczęło się od Pawełka...

Tak. Na początku 2012 roku do prowadzonego przez nasze stowarzyszenie Ośrodka Pomocy Kryzysowej zgłosił się ojciec Pawełka. Opowiedział nam o wypadku syna i o bardzo trudnej sytuacji swojej rodziny. Rodziny ciężko chorych dzieci często same muszą szukać dodatkowej pomocy, bo pomoc państwa nie wystarcza. Dlatego uznaliśmy, że musimy stworzyć fundusz, dzięki któremu stale moglibyśmy pomagać takim rodzinom jak rodzina Pawełka.

Kto może zostać podopiecznym Stowarzyszenia „Spes”?

Sami szukamy rodzin, które z różnych względów nie potrafią się przebić z prośbą o pomoc. Szukamy tych, którzy ze swym cierpieniem i ogromnymi problemami pozostają sami. Rozsyłamy informacje do ośrodków pomocy społecznej, urzędów, hospicjów, parafii. W tym roku zgłoszono nam ponad 500 próśb o pomoc. Każda sytuacja jest bardzo trudna. Chcielibyśmy pomóc wszystkim rodzinom. Ale trzeba wybrać, co nigdy nie jest łatwe. Wybraliśmy te, które według naszej oceny znajdują się w najtrudniejszej sytuacji.

Tagi: